



Citation:

Jocz, A. (2017). Gnoza Judasza (Ewelina Drzewiecka, *Herezja Judasza w kulturze (po)nowoczesnej. Studium przypadku*, Kraków: Universitas, 2016, 416 ss.). *Slavia Meridionalis*, 17. <https://doi.org/10.11649/sm.1446>

Artur Jocz

Katedra Religioznawstwa i Badań Porównawczych
Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu

Gnoza Judasza

(Ewelina Drzewiecka, *Herezja Judasza w kulturze (po)nowoczesnej. Studium przypadku*, Kraków: Universitas, 2016, 416 ss.)

I.

Pisząc książkę *Herezja Judasza w kulturze (po)nowoczesnej. Studium przypadku*, Pani Doktor Ewelina Drzewiecka podjęła się pracy, która jest nie tylko fascynującym intelektualnie wyzwaniem, lecz może również budzić duchowe kontrowersje. Chodzi oczywiście o napiętnowaną przez wieki archetypiczną wręcz postać zdrajcy Chrystusa. Przedmiotem swojej naukowej refleksji uczyniła zatem fenomen zła, który ciągle stanowi fundamentalne wyzwanie dla całej kultury europejskiej. Wczytując się w książkę E. Drzewieckiej, warto przywołać następujące słowa Orygenesusa (ok. 186 – ok. 253): „W moim przekonaniu nawet sam diabeł nie był niezdolny do przyjęcia dobra (...)” (*O zasadach* I, VIII, 3; Orygenes, 1996, s. 126). Jeśli nawet szatan nie jest czystym, totalnym złem, to może

This work was supported by the Polish Ministry of Science and Higher Education.

Competing interests: no competing interests have been declared.

Publisher: Institute of Slavic Studies, Polish Academy of Sciences.

This is an Open Access article distributed under the terms of the Creative Commons Attribution 3.0 PL License (creativecommons.org/licenses/by/3.0/pl/), which permits redistribution, commercial and non-commercial, provided that the article is properly cited. © The Author(s) 2017.

również Judasz nie zasługuje na ostateczne, wieczne potępienie. Rozwiązania tej zagadki badaczka poszukuje w artystycznym dorobku pisarzy bułgarskich. Odwołuje się zatem do literackiej pokusy odkrywania/kreowania metafizycznych problemów, która manifestuje się także w tradycji literatury polskiej¹.

Wypada przywołać np. powieść poetycką *Arab* (1830) Juliusza Słowackiego (1809–1849), w której perfidnie bezinteresowne zło uzyskało estetycznie piękną, artystyczną wizualizację. W podobnym kierunku zmierza również Tadeusz Miciński (1873–1918) w poniższym fragmencie wiersza *Mój duch łańcuchem*:

Mój duch łańcuchem skuty do ziemi
 [...]

U stropu mego gwiazda się żarzy
 [serce me niegdyś kochało ją]
 W przeanieleniu złotych witraży
 Ona się moją syciła krwią.
 [...]

Nie pragnę słońca – osamotniony-
 z krzykiem złowieszczym upiornych snów,
 bogowie mogli – jam był pojony
 jak wy – ambrozją – i mlekiem lwów

(Miciński, 1984, s. 48).

Trudno jest naturalnie o lepszą metaforę losu tego, którego fenomen przybliżają w Księdze Izajasza dwa ekspresyjne pytania: „Jakże to spadłeś z niebios, Jaśniejący, Synu Jutrzenki? Jakże runąłeś na ziemię, ty, który podbijałeś narody?” (Iz 14,12)². Z kolei zapoznając się z cytowanym ustępem wiersza Micińskiego, zaskoczony czytelnik odkrywa, że od momentu wspomnianego przez Izajasza zdarzenia minęły już zapewne całe tysiąclecia. Jednocześnie podmiot liryczny ciągle na nowo przeżywa przeznaczone mu ziemskie zniewolenie. Wspomina również swoją przebrzmiałą już miłość do Boga i oskarża Byt Doskonały o napawanie się cierpieniem, które zadał upadającemu. Jednakże nie ma w nim nawet odrobiny lęku więźnia, który ma pełną świadomość koszmaru kary wiecznego osamotnienia. Obca jest mu również skrucha i wszelka nadzieja na litość w przyszłości. Trwa zatem dumny w swym totalnym odrzuceniu i potępieniu.

¹ Zob. np. Floryńska-Lalewicz, 1976; Gutowski, 1995; Jocz, 2007, 2009; Sienkiewicz, Dobkowski, & Jocz, 2012.

² Na ten temat zob. Orygenes, *O zasadach* I, V, 2–5 (Orygenes, 1996, s. 99–105).

Można zatem zaryzykować stwierdzenie, że Ewelina Drzewiecka podjęła się trudu przebadania artystycznego, metafizycznego zjawiska, które jest dobrze zakorzenione i reprezentowane w tradycji literackiej bardzo odrębnych rzeczywistości kulturowych, czyli np. polskiej i bułgarskiej. Warto również w tym miejscu przypomnieć, że sygnalizowane zjawisko budziło już naukową ciekawość wielu wybitnych badaczy. Dla porządku wypada przywołać opinię Stanisława Borzyma, który uznał, że aktualizacja owej metafizycznej potencji literatury była po prostu efektem pewnego rodzaju zapoznania tej tematyki przez klasyczną, akademicką filozofię (Borzym, 1968, s. 5–6). Z kolei Maria Podraza-Kwiatkowska świetnie zdiagnozowała owo obecne w literaturze swoiste pragnienie eksploracji, poznania świata pneumatycznego (Podraza-Kwiatkowska, 2001, s. 319–320). Oczywiście autorka omawianej książki swoją naukową uwagę koncentruje na dążeniu do wyjaśnienia fenomenu zainteresowania bułgarskich pisarzy zaszyfrowaną już subtelną tematyką duchową.

II.

Niewątpliwym, naukowym atutem recenzowanej książki jest kompleksowy charakter dociekań, które prowadzi doktor E. Drzewiecka. Dąży więc przede wszystkim do wielostronnego oświetlenia artystycznych zmagañ z metafizycznym problemem realnej obecności zła w materialnym świecie. Testuje w ten sposób kompetencję literatury do uchwycenia, poznania i wreszcie opisania fenomenu Judasza – zdrajcy Jezusa Chrystusa.

Na najbardziej podstawowym poziomie ów kompleksowy charakter badań manifestuje się za sprawą jasnej i precyzyjnej kompozycji omawianej książki. Zawiera ona rozbudowany *Wstęp*, w którym autorka dogłębnie wyjaśnia cel i charakter podjętych poszukiwań. W rozdziale pierwszym (*Zdrajca Bogocześlowieka – tradycja judeochrześcijańska*) badaczka koncentruje swoją uwagę na tych tekstach literackich (powstałych nie tylko na przełomie XIX i XX wieku, ale także w pierwszych dekadach dwudziestego stulecia), których twórcy starają się utrzymać swoją artystyczną wizję w ramach ortodoksyjnie chrześcijańskiego postrzegania postaci Judasza. Szczególne miejsce w recenzowanej publikacji zajmują natomiast rozdział drugi (*Zdrajca Bogocześlowieka – tradycja gnostycka*) oraz czwarty (*Człowiek uwięziony w świecie – tradycja neognostycka?*), ponieważ w założeniu powinny się wzajemnie uzupełniać. Jednocześnie wydają się

zapowiadać chęć opisanie obecności różnorodnych przejawów niesłychanie fascynującego zjawiska w kulturze europejskiej, czyli wzajemnych relacji pomiędzy gnozą, gnostycyzmem, neognozą oraz ewoluującą myślą chrześcijańską. Na przestrzeni wieków nie przejawiały się one tylko w formie zwalczania w pierwotnym chrześcijaństwie (np. przez Klemensa z Aleksandrii, Orygenes, Tertuliana) wszelkich manifestacji gnostycyzmu³, lecz polegały również na wzajemnym duchowym przenikaniu, inspiracji, które zaowocowały neognozą⁴ z przełomu XIX i XX wieku. Te dwa przywołane rozdziały stanowią pewnego rodzaju fundament książki, a doktor E. Drzewiecka poprzez eksplorację gnostyckich oraz neognostycznych motywów w literaturze bułgarskiej jednocześnie w przekonujący sposób ukazuje powszechny charakter obecności gnostycznych kategorii pojęciowych w różnych wymiarach kultury europejskiej. Tym samym buduje (być może nawet trochę nie wprost) solidne naukowe podstawy do prowadzenia porównawczych studiów nad zjawiskiem recepcji gnozy w Polsce i w Bułgarii. Prawidłowo wskazuje na szereg obiektywnych czynników (duchowych, metafizycznych, społecznych), które podsycaly zainteresowanie gnostycyzmem i neognozą wśród bułgarskiej elity intelektualnej (początku XX wieku), a szczególnie wśród pisarzy. Chodzi m.in. oczywiście o popularny w tradycji bułgarskiej starożytny orfizm oraz średniowieczny bogomilizm, który współtworzył pewne aspekty bułgarskiej tożsamości (zob. Drzewiecka, 2016, s. 140). Dzięki tego rodzaju przemyśleniom okazuje się, że gnoza może być uznana za jeden z odwiecznych fundamentów kultury bułgarskiej. Tymczasem jej świadoma recepcja w kulturze polskiej zaczyna się dopiero mniej więcej z okresie romantyzmu⁵.

Dążąc do wzmocnienia czytelniczego napięcia (uzasadnienia dla tego rodzaju kompozycyjnego zabiegu można poszukiwać również w chronologii wyvodu!), autorka przy pomocy rozdziału trzeciego (*Dobroczynca Człowieka? (w pułapce agnostycyzmu)*) rozdzieliła swoje rozważania poświęcone gnostycznym peregrynacjom pisarzy. W ten właśnie sposób doktor E. Drzewiecka raz jeszcze manifestuje swoje kompleksowe, wielostronne badanie niuansów (po)nowoczesnej literatury bułgarskiej. Wspomniany rozdział poświęciła bowiem czasowi komunistycznego,

³ Na temat natury gnozy i gnostycyzmu zob. np. Myszor, 1971, s. 367–424; Prokopiuk, 1998; Quispel, 1988; Rousseau, 1988; Jonas, 1994; Jocz, 1995.

⁴ Na temat fenomenu neognozy i jej antropozoficznego wymiaru zob. np. Prokopiuk, 1999, s. 89–233, 2000, s. 80–91, 107–137; Jocz, 2000, s. 97–112.

⁵ Zob. np. Fiećko, 2012, s. 61–71; Jocz, 2015a, s. 39–47, 2015b, s. 253–261, 2016, s. 153–162.

ideologicznego zdominowania, który zdecydowanie ograniczył wszelkie duchowe, nawet religijnie nieortodoksyjne, poszukiwania pisarskie.

Podsumowując swoje naukowe dociekania, Ewelina Drzewiecka pozostawia czytelnika z wnioskami zebranymi w *Zakończeniu*. Można z niego wyczytać, że podejmowane w kulturze bułgarskiej próby artystycznego zbliżenia się do tajemnicy grzechu Judasza zaowocowały literackimi, „(po)nowoczesnymi apokryfami” (zob. Drzewiecka, 2016, s. 51), które są wprawdzie zdystansowane wobec prawosławnej ortodoksji religijnej, ale nie wobec metafizyki.

III.

Wczytując się w rozdział *Zdrajca Bogocześnika – tradycja gnostycka* w recenzowanej książce, uważny czytelnik zwróci przede wszystkim uwagę na sformułowaną tam interesującą diagnozę bułgarskiej krytyki literackiej (zob. Drzewiecka, 2016, s. 142–145). Odkrywcze dociekania Drzewieckiej ujawniają, że interpretatorzy mieli ewidentny kłopot z prawidłowym odczytaniem duchowego, ezoterycznego zaangażowania twórczości badanych przez nich pisarzy. Tak też było w przypadku Nikołaja Rajnowa (1889–1954), którego teozoficzne fascynacje były zazwyczaj w literaturze przedmiotu pomijane milczeniem. W czasach komunizmu było to oczywiście uzasadnione ideologicznym ateizmem, którego głosiciele panicznie bali się nawet najdrobniejszych przejawów jakiegokolwiek duchowości. Zdaniem badaczki wykorzystywali jednak jego gnostyczny sprzeciw wobec prawosławnej ortodoksji i przedstawiali go jako manifestację marksistowskiej dialektyki. Okazuje się jednak, że nawet upadek systemu komunistycznego nie ułatwił recepcji duchowo nieortodoksyjnej twórczości Rajnowa. Interpretatorka trafnie ilustruje tę konstatację przypadkiem Władimira Trendafiłowa, który zarzucał pisarzowi chęć sztucznego zdobycia popularności poprzez nasycanie tworzonej literatury pseudoreligijnymi wizjami.

Omawiany rozdział zawiera jednak zdecydowanie ciekawsze odkrycia. Chodzi np. o podjęty przez E. Drzewiecką żmudny trud rekonstrukcji gnostyckich kategorii pojęciowych, które eksploatowane są przez przywoływanych twórców. W artystycznym dorobku Rajnowa uwagę badaczki przykuwa (zob. Drzewiecka, 2016, s. 146–156) jeden z jego najważniejszych gnostyckich obrazów literackich, którym jest oczywiście wizja człowieka-Judasza zniewolonego bałwochwalczy wręcz przywiązaniem do rzeczywistości materialnej. Skutkuje

ono całkowitym uodpornieniem na zbawczą wiedzę-gnozę i manifestacyjnym odrzuceniem gnostycznego po-„wołania”, które przychodzi z rzeczywistości transcendentnej. Człowiek jest wówczas po prostu „upojony”, „upity” fizycznością⁶. Ta archetypiczna dla gnostycyzmu sytuacja egzystencjalna utrwalona została również w słynnym *Hymnie o Perle*⁷. Badaczka prawidłowo wydobywa z prozy Rajnowa także kolejną, gnostycką kategorię, która polega na utożsamieniu wiedzy-gnozy z dobrem i zła z jej brakiem (zob. Drzewiecka, 2016, s. 155). Następną, odkrytą przez interpretatorkę, gnostycką kategorią jest funkcjonujący w dramacie (*Judasz*)⁸ Konstantina Mutafova (1879–1946) przemieniający i uwznioślający Marię Magdalenę ogień (zob. Drzewiecka, 2016, s. 162–163)⁹. Wypada również zgodzić się z badaczką, która stwierdza, że przedstawiona przez Mutafova historia Marii Magdaleny (zob. Drzewiecka, 2016, s. 165) stylizowana jest na utrwalone w walentyniańskiej mitologii opisy wzlotów i upadów *Eonu Sophia*. Wczytując się we wspomniany dramat Mutafova, doktor E. Drzewiecka precyzyjnie ukazuje także obecne w nim przejmujące, gnostyckie napiętnowanie wszelkich wymiarów seksualności, których doświadczają, przeżywają Maria Magdalena oraz Judasz (zob. Drzewiecka, 2016, s. 166–167). Badaczka odkrywa również, że swoistym przejawem owego napiętnowania wydaje się być zawarta w tekście sugestia o istnieniu pewnego rodzaju fizycznej bariery, która uniemożliwia osiągnięcie człowiekowi pełnej sensualnej satysfakcji z własnej cielesności. Zdaniem interpretatorki Judasz i do pewnego stopnia Maria Magdalena są w tej artystycznej wizji Mutafova ontologicznie wręcz zdeterminowani do pozostania w materialnym zniewoleniu, czyli nie mają szansy na przejście zbawczej gnozy, którą przynosi Jezus. Oczywiście, jak słusznie zauważa Ewelina Drzewiecka, postać Jezusa Chrystusa – Zbawiciela została w ten sposób jednoznacznie utożsamiona przez Mutafova z gnostycką tradycją.

Omawiając mocne strony recenzowanego rozdziału, nie należy zapominać o pewnym rodzaju drobnych potknięciach. Rozumiem, że autorka świadomie

⁶ Na ten temat zob. Ewangelia Prawdy, EV 22, 1–20, NHC I, 2 (*Teksty z Nag-Hammadi*, 1979, s. 148).

⁷ Na ten temat zob. np. Jonas, 1994, s. 128–144; Jocz, 2001.

⁸ Warto w tym miejscu zwrócić szczególną uwagę na niezwykle naukową skrupulatność doktor Eweliny Drzewieckiej. Bardzo precyzyjnie i rzetelnie odtwarza historyczne losy przywołanego dramatu Mutafova, np. zmiany w tytule oraz strukturze utworu. Jest to naturalnie tylko wybrany przykład z przeogromnego zasobu jej wiedzy i dogłębnej znajomości tematu, których manifestacją jest recenzowana książka.

⁹ Na temat gnostyckiej interpretacji natury ognia zob. Myszor, 1984.

ogranicza swoje refleksje na temat natury gnozy i gnostycyzmu do rozstrzygnięć poczynionych na kongresie w Messynie (1966), które referuje w przypisie i w oparciu o tekst Wincentego Myszora (zob. Drzewiecka, 2016, s. 138). Osobiście zasygnalizowałbym jednak istnienie tekstów z Nag-Hammadi (w tłumaczeniu Myszora i Albertyny Dembskiej), ponieważ uzyskuje się wówczas pełniejszy obraz gnostycyzmu. Oczywiście można zawsze podkreślać, że recepcja gnostycyzmu w Bułgarii dokonała się jeszcze przed odkryciami w Nag-Hammadi, ale ta konstatacja dotyczy również kongresu w Messynie. Natomiast już w zdecydowanie bardziej pogłębiony i precyzyjny sposób rozróżniłbym gnostycyzm i neognozę (zob. Drzewiecka, 2016, s. 139). Autorka przywołuje wprawdzie Helenę Bławatską (1831–1891), Edouarda Schurého (1841–1929) i Rudolfa Steinera (1861–1925), lecz bez pogłębionego ukazania ich wpływu na kształt neognozy. Tymczasem można było skonfrontować omawiane teksty bułgarskich pisarzy z duchowymi peregrynacjami np. Rudolfa Steinera. Tego rodzaju sugestie nie podważają naturalnie wartości pracy doktor Eweliny Drzewieckiej, lecz są jedynie głosem w dyskusji na temat naukowego kształtu dzieła, które przygotowała.

Rozdział czwarty (*Człowiek uwięziony w świecie – tradycja neognostycka?*) recenzowanej książki zwraca uwagę czytelnika szczególnego rodzaju naukową odwagą. Autorka stara się bowiem zmierzyć z pisarskimi próbami dowartościowania, a nawet pewnego rodzaju reinterpretacji działań Judasza, które dokonały się w literaturze bułgarskiej przełomu XX i XXI wieku. Przywoływani twórcy przede wszystkim przeciwstawiają się ortodoksyjnie chrześcijańskiemu napiętnowaniu Judasza. Momentami dążą nawet do uczynienia z niego pełnoprawnego uczestnika dzieła Jezusa Chrystusa. Tak też było w przypadku powieści *Siedem dni po Ostatniej Wieczerzy* Ognjana Bojadżijewa (1920–1997), którego twórczość jest ewidentnym odkryciem doktor E. Drzewieckiej. W sygnalizowanej powieściowej rzeczywistości Judasz jest konspiratorem, który przygotowuje powstanie przeciwko okupacyjnym wojskom Rzymu. Do tego celu stara się wykorzystać również siłę, która w naturalny sposób tkwi w istocie przeżycia religijnego¹⁰. Dlatego decyduje się przedstawić wędrownego mędrca Eszų ben Josifa jako oczekiwanego Mesjasza, a jego duchowe umiejętności ukazać jako ewidentnie nadprzyrodzone.

Celem tej recenzji nie jest oczywiście referowanie dalszych perypetii powieściowych bohaterów. Warto natomiast raz jeszcze docenić niewątpliwą wartość badawczej pracy Eweliny Drzewieckiej. Rozpoznając w omawianym rozdziale fenomen twórczości wybranych pisarzy przełomu XX i XXI wieku,

¹⁰ Zwracał już na to uwagę Hegel, 1999, s. 7–8.

badaczka śmiało eksponuje swoją niewiarygodną erudycję, a nawet pewnego rodzaju intelektualną drobiazgowość. Manifestuje się ona przede wszystkim poprzez poetykę rozbudowanych przypisów (podobnie jak w rozdziale drugim) oraz przywołanie np. dość wyszukanego odczytania postaci Eszuy ben Josifa (zob. Drzewiecka, 2016, s. 273). Autor tej interpretacji sugeruje, że tego rodzaju chrystologia została zaprojektowana zgodnie z przemyśleniami na temat genezy chrześcijaństwa, których autorem był Karl Kautsky (1854–1938).

Uwagę czytelnika powinno natomiast w sposób szczególnie skupić omawiane przez doktor E. Drzewiecką zagadnienie niezwyklej umiejętności Eszuy. Badaczka słusznie podkreśla, że Bojadżijew wykorzystał w swojej powieści rozpowszechnioną w tradycji ezoterycznej (neognostycznej) ideę pobytu i swobodnego szkolenia duchowego Jezusa Chrystusa na Dalekim Wschodzie (zob. Drzewiecka, 2016, s. 264). Poszukując we współczesnej literaturze bułgarskiej jeszcze innych prób dowartościowania Judasza, badaczka zwróciła uwagę na powieść *Bękart. Ewangelia Judasza* Christo Stojanowa (ur. 1965), w której można się nawet dopatrzeć pewnego rodzaju blasfemicznej chrystologii (zob. Drzewiecka, 2016, s. 274–275). Jednakże jej świadome obrazoburstwo nie koncentruje się na deprecjacji rzeczywistości duchowej, ale skupia się przede wszystkim na obyczajowych perypetiach ewangelicznych bohaterów. Sprowadza się zatem do literackiej wizji świata, w którym Piłat manipuluje przy narodzinach kultu Jezusa (upozorowana śmierć krzyżowa i zmartwychwstanie), ponieważ chce przy pomocy nowej religii (głoszącej ideę pokory i przebaczenia wrogom) zdobyć władzę nad Żydami. Z kolei jedynym, rzeczywistym ojcem Jezusa Chrystusa okazuje się być Judasz (zob. Drzewiecka, 2016, s. 276–277). Czy tego typu artystyczna kreacja jest zdolna konkurować z gnostyckimi/neognostycznymi wyobrażeniami, które na temat natury Zbawiciela i zbawienia funkcjonują w obrębie kultury europejskiej? Można oczywiście uznać, że podstawowym celem omawianego przez Ewelinę Drzewiecką utworu jest zwyczajne bulwersowanie czytelników. Interpretatorka posługuje się nawet określeniem „powieść wulgarna” (zob. Drzewiecka, 2016, s. 275), które funkcjonuje w literaturze przedmiotu i doskonale oddaje naturę omawianego tekstu Stojanowa. Jednocześnie badaczce udało się jednoznacznie zdiagnozować i opisać konstytuujące utwór napięcie pomiędzy seksualnością a sferą sacrum. Wynika ono z faktu literackiej wizualizacji czynności seksualnych, które wykonują postacie ewangeliczne (zob. Drzewiecka, 2016, s. 279–280). Badając ten rodzaj pisarskiego obrazowania, Drzewiecka demaskuje jednocześnie gnostyckie napiętnowanie seksualności, które stało się elementem kultury europejskiej. Zderzenie zmy-

słowości i sakralności bulwersuje czytelnika, ponieważ po gnostycyku uważa, że cielesność – fizjologiczność nie jest godna, uwłacza boskości.

To właśnie tego rodzaju naukowe odkrycia i konstatacje świadczą, że recenzowana książka jest intelektualnie ekscytująca, formalnie ciekawa i bardzo aktualna dzięki diagnozom stawianym europejskiej – bułgarskiej kulturze.

BIBLIOGRAFIA

- Borzym, S. (1968). Przybyszewski jako filozof. *Pamiętnik Literacki*, 59(1), 3–24.
- Drzewiecka, E. (2016). *Herezja Judasza w kulturze (po)nowoczesnej: Studium przypadku*. Kraków: Universitas.
- Fiećko, J. (2012). Krasiński o gnozie: Nota o notatkach poety. W: B. Sienkiewicz, M. Dobkowski, & A. Jocz (Red.), *Gnoza, gnostycyzm, literatura* (ss. 61–71). Kraków: Nomos.
- Floryńska-Lalewicz, H. (1976). „Lucyferyzm chrystusowy” Tadeusza Micińskiego (1873–1918). *Euhemer-Przegląd Religioznawczy*, (3), 51–61.
- Gutowski, W. (1995). Królestwo Antychrysta i tęsknota Lucyfera: Oblicza szatana w literaturze Młodej Polski. W: M. Podraza-Kwiatkowska (Red.), *Stulecie Młodej Polski* (ss. 119–131). Kraków: Universitas.
- Hegel, G. W. F. (1999). *Pisma wczesne z filozofii religii*. (G. Sowiński, Tłum.). Kraków: Znak.
- Jocz, A. (1995). *Mistyka a gnoza w myśli chrześcijańskiej (od I do XVII w.): Rozważania wokół kategorii Boga, świata i człowieka*. Poznań: Wydawnictwo Fundacji Humaniora.
- Jocz, A. (2000). Antropozofia Rudolfa Steinera (1861–1925), czyli próba stworzenia podstaw neognozy. W: E. Przybył (Red.), *Oblicza gnozy* (ss. 97–112). Kraków: Nomos.
- Jocz, A. (2001). Rozum Arystotelesa a gnostyczne po-„wołanie”: Dwa różne początki poznawania istoty Absolutu. *Poznańskie Studia Polonistyczne. Seria Literacka*, 8, 71–86.
- Jocz, A. (2007). Gnostyczne podstawy lucyferyzmu Tadeusza Micińskiego. W: A. Dziedzic, A. Kołakowski, S. Pieróg, & P. Ziemiński (Red.), *Historia filozofii polskiej. Dokonania – poszukiwania – projekty* (ss. 89–94). Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Semper.
- Jocz, A. (2009). *Przypadek „osy rozbójniczej”*: Rozważania o gnostycyzmie i neognozie w literaturze polskiej przełomu XIX i XX wieku. Poznań: Wydawnictwo UAM.
- Jocz, A. (2015a). Ezoteryka a literatura: Geneza artystycznej fascynacji. *Przegląd Religioznawczy*, (1), 39–47.
- Jocz, A. (2015b). Religia a literatura: Geneza gnostycznych poszukiwań pisarzy. *Przegląd Religioznawczy*, (2), 253–261.
- Jocz, A. (2016). Gnostyczne poszukiwania polskich romantyków: Wybrane przykłady. W: A. Dziedzic, T. Herbich, S. Pieróg, & P. Ziemiński, *Romantyzmy polskie* (ss. 153–162). Warszawa: Fundacja Historii Filozofii Polskiej.
- Jonas, H. (1994). *Religia gnozy*. (M. Klimowicz, Tłum.). Kraków: Platan.

- Miciński, T. (1984). *Mój duch łańcuchem*. W: T. Miciński, J. Prokop (Oprac.), *Poezje*. Kraków: Wydawnictwo Literackie.
- Myszor, W. (1971). Gnostycyzm – przegląd publikacji. *Studia Theologica Varsaviensia*, 9(1), 367–424.
- Myszor, W. (1984). Blisko ognia. *Vox Patrum*, 6–7, 268–271.
- Orygenes. (1996). *O zasadach*. (S. Kalinkowski, Tłum.). Kraków: WAM.
- Podraza-Kwiatkowska, M. (2001). Literatura a poznanie, czyli o wyrażaniu niewyraźnego. W: M. Podraza-Kwiatkowska, *Wolność transcendencja: Studia i eseje o Młodej Polsce* (ss. 319–320). Kraków: Wydawnictwo Literackie.
- Prokopiuk, J. (1998). *Gnoza i gnostycyzm*. Warszawa: Daimonion.
- Prokopiuk, J. (1999). *Labirynty herezji*. Warszawa: Muza.
- Prokopiuk, J. (2000). *Ścieżki wtajemniczenia: Gnosis aeterna*. Warszawa: doM wydawniczy tChu.
- Quispel, G. (1988). *Gnoza*. (B. Kita, Tłum.). Warszawa: PAX.
- Rousseau, H. (1988). *Bóg zła*. (A. Kotalska, Tłum.). Warszawa: Czytelnik.
- Sienkiewicz, B., Dobkowski, M., & Jocz, A. (Red.). (2012). *Gnoza, gnostycyzm, literatura*. Kraków: Nomos.
- Teksty z Nag-Hammadi*. (1979). (A. Dembska & W. Myszor, Tłum.). Warszawa: Akademia Teologii Katolickiej.

Gnoza Judasza

Recenzja nowej monografii z zakresu kulturoznawstwa sławistycznego: Ewelina Drzewiecka, *Herezja Judasza w kulturze (po)nowoczesnej. Studium przypadku*, Kraków: Universitas, 2016.

Słowa kluczowe: recenzja, Ewelina Drzewiecka, gnostycyzm, neognoza, Judasz

The Judas Gnosis

A review of the new monograph in Slavic cultural studies: Ewelina Drzewiecka, *Herezja Judasza w kulturze (po)nowoczesnej. Studium przypadku*, Kraków: Universitas, 2016.

Keywords: review, Ewelina Drzewiecka, Gnosticism, neognosis, Judas

Nota o autorze

Artur Jocz (jocz@neostrada.pl) – Dr hab. prof. UAM, filozof religii i literaturoznawca, pracownik Katedry Religioznawstwa i Badań Porównawczych na Wydziale Nauk Społecznych Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu. Autor książek: *Mistyka a gnoza w myśli chrześcijańskiej (od I do XVII w.)*. *Rozważania wokół kategorii Boga, świata i człowieka* (1995); *Przypadek „osy rozbójniczej”*. *Rozważania o gnostycyzmie i neognozie w literaturze polskiej przełomu XIX i XX wieku* (2009). Zainteresowania badawcze: historia gnozy, gnostycyzm, neognoza (teozofia i antropozofia), mistyka chrześcijańska (głównie kobieca) oraz ich wpływ na kształt kultury europejskiej.

Artur Jocz, PhD (jocz@neostrada.pl) – philosopher of religion and literary scholar, Associate Professor at the Adam Mickiewicz University in Poznan (AMU); works at the Department of the Study of Religion and Comparative Research at the Faculty of Social Sciences at AMU. Author of the books: *Mistyka a gnoza w myśli chrześcijańskiej (od I do XVII w.)*. *Rozważania wokół kategorii Boga, świata i człowieka* (1995), *Przypadek „osy rozbójniczej”*. *Rozważania o gnostycyzmie i neognozie w literaturze polskiej przełomu XIX i XX wieku* (2009). Research interests: history of gnosis, Gnosticism, neognosis (theosophy and anthroposophy), female Christian mysticism and their impact on European culture.